

Nowiny Rzeszowskie

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok IV Nr 301 (1100)

Rzeszów, czwartek 18 grudnia 1952 r.



Coraz szersze warstwy społeczeństwa francuskiego uczestniczą w akcji o uwolnienia badacza narodowego Henri Martina. Na zdjęciu Demonstracja o uwolnienie Henri Martina na przedmieściu Paryża. Fot.—CAF

Niezawisłość narodowa ludów głównym tematem obrad Kongresu Narodów w Wiedniu

Przebieg posiedzenia poniedziałkowego

WIEDEN (PAP) Dnia 15 bm Kongres Narodów w Obronie Pokoju kontynuował dyskusję nad pierwszym punktem porządku dziennego — referatem Yves Farge. Na posiedzeniu przedpołudniowym przewodniczył delegat USA George Hayward.

Pierwszy przemawiał delegat Laosu — Tao Nuhak Fim sawan. Opowiadał on o pryncypach i celach kolonializmu w którego kleszczach naród jego znajdował się w ciągu wieków. O obecnym życiu w zwoleńczej obsłudze Laosu i dążeniu do wyzwolenia ludności podniosła się niezmiernie, gdyż gospodarka i kultura czują coraz większe postępy.

Następnie delegatka belgijska Isabelle Blume poinformowała zebranych o przebiegu i wynikach niedzielnego posiedzenia prezydium Kongresu. Na posiedzeniu tym postanowiono powołać trzy komisje odpowiedzialne do porządku o

brad: komisję do zagadnień niezawisłości i bezpieczeństwa narodów, komisję do spraw środków położenia kresu wojny, komisję do spraw odprężenia w sytuacji międzynarodowej. Każda z tych komisji przystąpi do pracy z chwilą, gdy na plenum zakończy się dyskusja nad danym problemem. Pierwsze posiedzenia komisji poświęcone wyborom przewodniczących zwolno na poniedziałek wieczór.

Delegat argentyński Norberto Frontini zajął się omówieniem sprawy dwustronnej o kłódkach wojskowych zawartych przez Stany Zjednoczone z kra-

jami Ameryki Łacińskiej.

Analizując szczegółowo treść układów wojskowych z USA, mówca wykluczył że stanowią one narządzie kontroli ze strony USA nad formowaniami sił zbrojnych i ustaleniem wojskowym programem i innych państw.

Na zakończenie Frontini wezwał uczestników Kongresu by towarzyszyli się rokowań między innymi wielkimi mocarstwami i zawarciu między nimi Paktu Pokoju, do którego mogłyby się przyłączyć również inne państwa.

Z kolei przemawiał przewodniczący delegacji Wietnamskiej Republiki Demokratycznej Le Din tam wysłuchany z ogromną uwagą przez uczestników Kongresu.

Po lobnie jak narody wszystkich krajów kuli ziemskiej — oświadczył mówca — naród wietnamski pokłada wielkie nadzieje w Kongresie Narodów który omawia niezmiernie dotychczas sprawy — lotwiczące odwołania napolecia międzynarodowego, położenia kresu wojnom i zapewnienia niezawisłości narodowej.

Następnie przemawiał przedstawicielka Syjamu Czerulpon Kondhjanamit, stolca na czele delegacji tego kraju.

Mówczynie wezwała uczestników Kongresu, by domagali się jak najszybciej i zdecydowanie zaprzestania wo-

(Dokończenie na str. 2-ej)

Brawo wydział ob. Idrizowski
Wydział nuty „Śladowa Wola”, gdzie kierownikiem jest ob. Idrizowski wykonał w ostatnich dniach załania trzeciego roku planu pięcioletniego. Do przedterminowego wykonania rocznego planu produkcyjnego przez ten wydział w dużym stopniu przyczyniły się brygady młodzieżowe wydziału ob. Greta dostarczające na czarny obrotownik wydziału Idrizowskiemu potrzebne detale.
W realizacji rocznego planu produkcyjnego wyróżnił się także i takarże — Edward Gadusz Pałak, Helena Burgard, Zofia Kozłowska, Andrzej Frezy — Władysław Rybiak i Józef Górski.

Pomocły radzieckie metody pracy
Pracownicy warsztatów napraw rewiyjnych Parowozowni Głównej w Rzeszowie zamierzali o wykonaniu rocznego planu produkcyjnego. Dobra organizacja pracy oraz stosowanie radzieckich metod pracy wpłynęły na przedterminowe wykonanie zadań trzeciego roku planu pięcioletniego.

Dział, który utrudnia wykonanie planów
Dział zaopatrzenia RPZB utrudnia pracownikom budowlanym WSK Rzeszów wykonanie rocznego planu produkcyjnego. Dział ten od dłuższego już czasu nie zaprzynia robotników w pracy nie dostarczając odpowiednio czasie cegły, żeżaz i desek. Rok 1952 kończy się i dział zaopatrzenia RPZB winien pomóc a nie utrudniać wykonanie planu.

4.600 spółdzielni produkcyjnych powstało już w naszym kraju

WARSZAWA (PAP) Ruch spółdzielczości produkcyjnej czyni niestannie postępy. Jak wykazują przygotowane obecnie bilanse i projekty podziału dochodów oraz przeprowadzone już w niektórych spółdzielniach walne zebrania prawo zdawcze, odniosła większość naszych spółdzielni poważnie sukcesy w tym roku umienia organizacyjnie i gospodarczo. Osiągnęła wysokie dochody, co zapewnia spółdzielcom dalsze podniesienie ich zarobków.

Wybory w Bułgarii — świątą całego narodu

SOFIA (PAP) Wybory do terenowych organów władzy państwowej, które odbyły się w Bułgarii 14 bm były potężną manifestacją jedności moralno politycznej narodu.
Już przed godziną 7 rano tłum przed rozpoczęciem głosowania, przed obwiesiami wyborczymi zbiegali się wyborcy. W wielu obwodach do godziny 11 głosowało 95 proc. wyborców. W całym kraju większość wyborców udziela swe głosy do godziny 12.

Dzień wyborów upłynął w atmosferze świętego nasy pragnienia manifestować swe przemyślenia dla państwa demokracji ludowej. Dla Bułgarskiej Partii Komunistycznej i wielkiego Związku Robotniczego.

Z pobytu w Polsce delegacji działaczy Niemieckiej Republiki Demokratycznej

WARSZAWA (PAP) Przechodząca w Warszawie w związku z „Tygodniem postępowej kultury niemieckiej” delegacja działaczy politycznych i kulturalnych Niemieckiej Republiki Demokratycznej w dniu 16 bm, złożyła wieniec na płyty grobu Nieznanego Żołnierza oraz na cmentarzu — mauzoleum żołnierzy radzieckich poległych w walkach o wyzwolenie Polski.

Coraz więcej zakładów melduje o wykonaniu planów

KATOWICE (PAP) Na zszczytną listę zakładów kopalniczych, przedterminowo realizujących roczne zadania produkcyjne, wpisali się w dniach 14 i 15 bm górnicy dwu dalszych kopalń — „Walenty — Wawel” i „Ślemianowice”. Do końca bieżącego roku górnicy tych kopalń dadzą jeszcze dziesiątki tysięcy ton produkcji ponad planowej. W ten sposób liczbakopalni, które ukończyły już realizację zadań planu rocznego, wzrosła do 16.

W dniu 14 bm. o przedterminowej realizacji wartościowego planu rocznego donosiła jako siódma z kolei w polskim przemyśle hutniczym załoga huty „Zawiercie”.

Na 19 dni przed terminem zrealizowała zadania planu rocznego załoga fabryki „Borarka” w Krakowie, wytwarzająca cenny produkt dla rolnictwa — wysokowartościowy nawóz sztuczny supertomasynę.

W dniu 12 bm. przemysł solny złożył meldunek o wykonaniu rocznego planu produkcyjnego.

WARSZAWA. W dniu 15 bm zakłady podległe zarządowi przemysłu kawatowego i środków odzieżowych zameldowały o przedterminowej realizacji rocznego planu produkcyjnego.

ŁÓDŹ. Meldunki o przedterminowym wykonaniu zadań produkcyjnych na rok bieżący nadesłały w tych dniach Śródmiejsko-Lódzkie Zakłady Przemysłu Podkoszycowego i Zakłady Przemysłu Dzielawskiego w Dyłkach w wojew. opolskim.

Chiński Rząd Ludowy potępiam rezolucję hinduską w sprawie Korei

Oświadczenie ministra Czou En-laia

PEKIN (PAP) Agencja Nowych Chin donosi, że Czou En-Lai minister Spraw Zagranicznych Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej, wystosował do przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego NZ Pearsona odpowiedź na jego depeszę, w której Pearson zakomunikował tekst rezolucji zaprojektowanej przez delegację hinduską, a uchwałonej przez Zgromadzenie na bieżącej sesji w związku z figurującą na porządku dziennym sprawą Korei.

W imieniu Centralnego Rządu Ludowego minister Czou En-Lai stwierdza m. in. że Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych, po bezprawnym uchwaleniu w styczniu 1951 r. haniebnej i oszczerczej rezolucji ogłaszającej Chiny za agresora, omówiło ostatnio, w nieobecności przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, problem koreański i uchwalenie rezolucji popierającej stanowisko rządów Stanów Zjednoczonych w sprawie przemyślowego zatrzymania jeńców wojennych wbrew konwencji międzynarodowym. Rezolucja ta stanowi również porażkę dla Stanów Zjednoczonych o kontynuowaniu i rozszerzeniu wojny zalegalizowanej w Korei. Naród chiński uważa taką akcję za nielegalną i przeciwdziała jej jak najkategoryczniej.

Zgromadzenie Ogólne powinno unieważnić swą bezprawną rezolucję, wezwać rząd Stanów Zjednoczonych do niezwłocznej wznowienia rokowań o rozejmie na podstawie opracowanego projektu porozumienia, doprowadzić do całkowitego rozejmu, jako pierwszego kroku na drodze do uregulowania problemu koreańskiego, a następnie przekazać rozwiązanie kwestii repatriacji jeńców wojennych komisji do pokojowego uregulowania sprawy Korei. Jeżeli Zgromadzenie Ogólne powoła taką uchwałę, powinno ono zaprosić do udziału w dyskusji przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej, ogra-

Obrady Ogólnokrajowej Konferencji Komunistycznej Partii Czechosłowacji

PRAGA (PAP) Centralny organ Komunistycznej Partii Czechosłowacji „Rude Pravo” zamieścił artykuł wstępny w związku z Ogólnokrajową Konferencją Partijną, która rozpoczęła się 16 bm. Podkreślając wielkie osiągnięcia narodu czechosłowackiego we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego, dziennik pisze:

Ogólnokrajowa Konferencja Partyną rozpoczyna się w okresie, gdy XIX Zjazd KPZR i nowa praca Towarzystwa Stalina dobitnie dowiodły zwycięstwa idei socjalizmu i imperializmu, dając rewolucyjnemu ruchowi robotniczemu nowy ostróżdłki i dostatecznie i szczęśliwe życie mas pracujących. W okresie tym naród nasz osiągnął nowe sukcesy w budownictwie socjalizmu i w podniesieniu zdolności obronnej swego kraju. Dzięki towarzysowi Gottwaldowi została zdeklasowana i rozgromiona niebezpieczna zgraja agentów imperialistycznych — którzy ukrywali się w szeregach partii. Cały świat postępowy określił proces bandy Stalowskiego jako nowo wielkie zwycięstwo sprawy pokroju.

Konferencja — pisze dalej dziennik — zakończy i podsumuje dyskusję nad projektem nowego statutu partii. Nowy statut, który stanie się podstawą i prawem w życiu i pracy każdego komunisty, jeszcze bardziej zwiększy bojowość partii i wzmocni jej kierowniczą rolę w życiu Czechosłowacji.

Uchwala podjęła, że najważniejszym zadaniem organizacji zawodowych przy zawieraniu umów zbiorowych jest zmobilizowanie robotników, techników, inżynierów i urzędników do wykonania zadań postawionych przez XIX Zjazd KPZR. Umowy zbiorowe winny odzwierciedlać szczegółowo zobowiązania administracji przedsiębiorstwa do tworzenia pomocy lekarskiej, budownictwa mieszkaniowego i kulturalnego, rozwoju kultury fizycznej i sportu.

Zawarcie umów zbiorowych na rok 1953 poruczone zostanie przez masową kontrolę wykonania umów na rok 1952.

Ambasador ZSRR wręczył listy uwierzytelniające Mao Tsz-łungowi

PEKIN (PAP) Dnia 15 bm ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Związku Radzieckiego w Chińskiej Republice Ludowej A. Panuszkiewicz wręczył listy uwierzytelniające Przewodniczącemu Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tsz-łungowi. Przy wręczeniu listów uwierzytelniających obecni byli: premier Panuszkiewicz Rady Administracyjnej i minister Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai, sekretarz generalny Centralnej Ludowej Rady Rządowej Lin Bo-czu, pełniący obowiązki szefa Stowarzyszenia Generalnego Ludowo-Rewolucyjnej Rady Wojennej Ne Jun-czen oraz pracownicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej i ambasady radzieckiej.

Po wręczeniu listów prze wodniczący Mao Tsz-łung przyjął ambasadora Panuszkiewicza na prywatnej audyencji. Na audyencji obecny był również premier Czou En-lai.

Z kraju

I ze świata

◆ Z okazji rozpoczynającego się „Tygodnia postępowej kultury niemieckiej” dnia 15 bm. przyjechał do Warszawy na zaproszenie Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą — 15-osobowa delegacja działaczy politycznych, społecznych i kulturalnych Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

◆ W salach zabytkowego gmachu arsenału w Warszawie otwarto 15 bm. wielką wystawę o problematyce „Oto Ameryka”. Na uroczystość przybyli przedstawiciele Polskiego Komitetu Obronców Pokoju, organizacji społecznych oraz świata kulturalnego i artystycznego stolicy.

◆ Od 10 do 13 grudnia br. odbyły się w Bukareszcie obrady polsko-rumuńskiej komisji mieszanej dla opracowania planu realizacji umowy kulturalnej na rok 1953. Plan został podpisany dnia 13 bm.

◆ W Genewie odbyła się sesja Komitetu Wykonawczego Międzynarodowej Ligii Towarzystw Czerwonego Krzyża w której wzięli udział przedstawiciele Tow. Czerwonego Krzyża 23 krajów, w tym również Związku Radzieckiego.

◆ W dniu 15 bm. przed siedzibą ONZ w czasie debaty Komisji Politycznej nad sprawą Maroka, odbyła się demonstracja protestacyjna przeciwko terrorowi władz francuskich w Maroku.

Stocznia szczecińska wodowała pierwszy pełnomorski statek

SZCZECIN (PAP). W stoczni szczecińskiej odbyło się 16 bm. wodowanie pierwszego pełnomorskiego statku — wyprodukowanego przez tę stocznię.

Historia budowy statku, którego konstrukcja w całości opracowana została przez polskich inżynierów, a korpus powstał wyłącznie z krajowych materiałów i urządzeń jest jednocześnie historią odbudowy i rozbudowy stoczni.

Zdewastowana przez hitlerowską stocznię szczecińska nie tylko została odbudowana w ramach planu 6-letniego, ale także całkowicie zmodernizowana. Zwiększyła się nośność pominięta, która wyposażona w urządzenia dźwigowe, na załadunku pochylony wybudowano placie przemiałowe, przebudowano hale kadłubowe, a wnętrza ich wyposażono w nowoczesne prasy i walce dostarczane przez Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej.

Jeszcze i mistrza montażu — Lehmana.

„Cieszymy się, że właśnie w chwili, gdy w Wiedniu odbywa się Kongres Narodów w Obronie Pokoju — powiedział ob. Lehman — my stocznicy w roli pełnomorskiej oddaliśmy statek, który służyć będzie pokłowi. Cieszymy się, że otrzymałmy przekazy i wskazania partii o konkretnych trudnościach.

Właśnie dzięki partii i pomocy ZSRR, leżą technicznie i jego konsultantom otrzymałmy z wałów gruzu i żelastwa pozostałości stoczni i wodować dziś pierwszego pełnomorskiego statku”.

„Młoda załoga wieje zawzięcie serdecznie i braterskie i pomocy udzielali przez konsultantów radzieckich, którzy pomogli polskim stocznikom opanować trudne zadania budownictwa okrętowego.

Ogromna i serdeczna wdzięczność dla partii i wielkiego Słudownictwa Polski Ludowej — Bolesława Bieruta, wdzięczność dla Kraju Rad i „horazdego pokoku” — Józefa Stalina, brzmiała w przemówieniach wygłoszonych na chwilę przed wodowaniem statku przez dyrektora stoczni —

„Statek jest symbolem naszej braterskiej, nierozdzielnej twórczej i ożywczej przyjaźni z wielkim królem budulca i jego komunizmu — Związkiem Radzieckim” — powiedział w czasie uroczystości 17-letnia sunicownica — Olga Szewczyk.

Po chwili ryk syren okrętowych w całym porcie szczecińskim salutował stocznikom. Po płożach pochylili zwinnie zsunął się olbrzymi kadłub rudogłazowca. Prowadził go kadłubian portu szczecińskiego Alfred Chudek.

Następnie w świetlicy stocznikowej odbyła się akademія, podczas której zwyciężył zespół zawodowców — kadłubowcy, malstrowie, inżynierowie, racjonalizatorzy otrzymali liczne nagrody rzeczowe i pieniężne. Po części artystycznej, wykonanej przez zespoły stoczni, odbył się wspólny obiad.

I Wojewódzki Zjazd Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Łleszowie

Dnia 16 bm. odbył się w Rzeszowie w sali Państwowego Teatru Ziemi Rzeszowskiej I Wojewódzki Zjazd Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

Sprawozdanie z działalności Okręgowego Oddziału CRS złożył dyr. tow. Dronka, po czym Zjazd uchwalił statuty Wojewódzkiego Związku Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” powstałego na miejscu CRS oraz dokonał wyboru Rady WZGS. Następnie Zjazd uchwalił regulamin Rady oraz podjął uchwałę ośmiennie usprawnienia całokształtu pracy GS i PZGS.

Przyznanie nagród na II Międzynarodowym Konkursie Strzygowym im. H. Wieniawskiego

POZNAŃ (PAP). W dniu 16 bm. ogłoszono rezultat konkursu Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego. Pierwszą nagrodę w wysokości 25 tys. złotych otrzymał Igor Ojstrach (Związek Radziecki), dwie II nagrody po 20 tysięcy złotych przyznano: Julianowi Sitarowickiemu (ZSRR) i Wandzie Wilkomirskiej (Polska), trzy III nagrody po 15 tysięcy zł zdobyli — Blanche Tariusz (Francja), Marine Jaszulwi (ZSRR) i Olga Paruchienko (ZSRR). Cztery IV nagrody po 10 tys. zł zdobyli — Emil Kamilarow (Bułgaria), Edward Statiewicki (Polska), Igor Iwanow (Polska) i Henryk Palulka (Polska). V nagrodę w wysokości 7 500 zł — Saaba Bokay (Węgry). Dwa wyróżnienia po 2 000 zł otrzymał Marta Hady (Węgry) i Ladislaw Jasek (Czechosłowacja).

Ponadto jury przyznało premię za wysoki poziom produkcji w sumie 1 000 zł Baniakowi (Węgry).

W obradach jury uczestniczyli również delegat ministra Kultury i Sztuki do spraw konkursu — Jerzy Jasieński.

Vietnamska Armia Ludowa likwiduje placówki wojskowe kolonizatorów francuskich

PEKIN (PAP). Jak donosi Vietnamska Agencja Informacyjna, w Vietnamie północno zachodnim nad rzeką Czarną oddziały Vietnamskiej Armii Ludowej rozwijały ofensywę, atakując nieprzyjaciela pod Na Samem, ostatnią ufortyfikowaną placówką kolonizatorów francuskich w prowincji Son La. W walkach tych zginęło około 5 000 żołnierzy nieprzyjacielskich.

Bohaterstwo żołnierzy ludowych na froncie koreańskim

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Pienianu, że w ciekawych walkach przeciwko interwentom anglo-amerykańskim w Korei, żołnierze Koreańskiej Armii Ludowej i oddziałów ochotników chińskich, wykazywali niezwykle bohaterstwo i poświęcenie. Agencja Nowych Chin przytacza przykład najwzniekszego poświęcenia dwóch ochotników chińskich, Lu Czun-ma i Lu Czun-mana, którzy pod czas walk o pewne wzgórze własnymi ciałami zakryli otwór strzelniczy nieprzyjacielskiego gniazda karabinów maszynowych i bohaterstwem i męstwem umożliwili swojemu oddziałowi wykonanie bojowego zadania.

W nocy z 29 na 30 listopada wojska ludowe zaatakowały i zniszczyły położone wokół Na Sam posterunki Fu Hong i Ban Hol W okolicy Fu Hong wzięto do niewoli 100 żołnierzy nieprzyjacielskich oraz dowódcę posterunku W Ban Hol oddziały ludowe zniszczyły kompanie nieprzyjaciela, biorąc do niewoli 30 żołnierzy.

W dniu 1 i 2 grudnia wojska ludowe atakowały inne posterunki nieprzyjacielskie w rejonie Na Sam, zając duże straty przeciwników, przy czym zabito lub ranięto 200 żołnierzy nieprzyjacielskich oraz uszkodzono 5 samolotów. Artyleria ludowa ostrzeliwała Na Sam.

Według provizorycznych danych, od 25 października do końca listopada oddziały ludowe, działające na równinach północnego Vietnamu, zlikwidowały 5 tysięcy żołnierzy i oficerów nieprzyjacielskich.

Obrady Kongresu Narodów w Obronie Pokoju

(ciąg dalszy ze str. 1)

Jen w Korei, w Indochinach i na Malajach.

Posel do parlamentu włoskiego Giuseppe Nititi mówił o pokojowym uregulowaniu problemu niemieckiego. Nititi zaznaczył, że ruch na rzecz pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej osiągnął wielkie sukcesy, że ogarnia on coraz większą liczbę zwolenników.

Obecnie jest rzeczą jasną dla każdego, że ratyfikacja układów z Bonn i z Paryża — to sprawa, którą trudno przerzucić na innych. W Niemczech zachodnich, lecz również we Francji i w Belgii. Warunkiem wstępnym rozwiązania kwestii niemieckiej powinno być porozumienie między zainteresowanymi wielkimi mocarstwami.

Następnie zabrała głos znana powieściopisarka francuska Elsa Triolet, która przemawiała w imieniu Francuskiego Narodowego Komitetu Płszarzy.

Prezentowała ona działalność tej organizacji, która powstała w czasie okupacji, w okresie walki z faszystowskimi okupantami.

Obecnie — powiedziała Triolet — pojawiają się u nas pisarze nowego ruchu oporu — ruchu oporu, przeciwstawiającego się wojnie.

Następnie zabrał głos prawnik francuski Michel Bruguer, który przedstawił wyniki międzynarodowej konferencji kwestii niemieckiej i referencja ta, która niedawno odbyła się w Berlinie, wysłała swych reprezentantów na Kongres Narodów i złożyła im, by uczestniczyli w pracach Kongresu, jako obserwatorzy.

Bruguer oświadczył, że jest rzeczą konieczną, by cztery wielkie mocarstwa oraz Niemcy w jak najkrótszym czasie przygotowały powszechne, nowe wybory w całym Niemczech, w celu utworzenia ogólnoniemieckiego rządu, który mógłby wziąć na siebie odpowiedzialność za zawarcie traktatu pokojowego.

Z kolei zabrał głos delegat Kambodży, Keo-Meas, który oświadczył o walce narodowo-wyzwoleńczej swego narodu — jednego z narodów walczącego kraju Indochin.

Mówca zaznaczył, że mimo terroru i brutalności kolonizatorów — ludność Kambodży stworzyła bazy partyzanckie i strefy wyzwolone na terenie 14 prowincji kraju. W walkach z imperialistami uczestniczyły również regularna Armia Ludowa, jak i oddziały partyzanckie. W zakończeniu swego przemówienia Keo-Meas zaznaczył, że — choć ludność Kambodży prowadziła walkę z imperialistami francusko-amerykańskimi, to jednak żywi ona jak najbardziej przyjaźń uczucia dla narodów Ameryki i Francji.

Przebieg posiedzenia populudniowego

WIEDEN (PAP). W godzinach popołudniowych i wieczornych 15 bm. Kongres Narodów w Obronie Pokoju obradował pod przewodnictwem delegata ZSRR A. Korniejewicza.

Powstanie oddziału Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego Oddziału w Rzeszowie

W ubiegłym tygodniu odbyło się zebrane organizacyjne Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego Oddziału w Rzeszowie, które skupiło ludzi zajmujących się pradziejami Polski, a specjalnie pradziejami ziemi naszego województwa.

Na zebraniu zostały omówione formy propagandy i zadania Towarzystwa Prehistorycznego, które zreferował dr Andrzej Zakł inspektor rzeczoznawca zabytków na województwa południowe. Po dyskusji został wybrany zarząd Oddziału w następującym składzie: ob. M. Aleksiewicz prezes, F. Kotula — wiceprezes, Gromski, mgr Kieroznyca, Hadala — członkowie zarządu.

W dniu 18 grudnia o godz. 17-tej w lokalu Zw. Nauczycielstwa Polskiego przy ul. Szpitalnej Boczna 7 odbył się zebrane dyskusyjne, na którym ob. Aleksiewicz wygłosił referat pt. „Osadnictwo i sztuka prehistoryczne w województwie rzeszowskim”.

Opowiadania o ofiarnej walce narodu algierskiego o niezawisłość, przeciwko toczącemu się wojnom i przeciwko przygotowaniu do nowej wojny światowej.

Węgierski ksiądz katolicki Janos Mate oświadczył w swym przemówieniu, że przybył na Kongres z upoważnieniem 3 340 duchownych katolickich na Węgrzech. W imieniu katolików Węgier, wśród burzliwych oklasków wszystkich zebranych, ks. Mate wygłosił przewodniczącemu Aleksandrowi Korniejewskiemu listę dla Światowej Rady Inokentego z podpisami 3 340 węgierskich duchownych katolickich.

Przedstawiciel Maroka — Abdulla oświadczył, że inni Naród marokański walczą wytrwale przeciwko panowaniu imperialistów obcych, o wolność i niezawisłość swego kraju. Naród marokański proponuje rządowi francuskiemu podjęcie rokowań i zaprzestanie aktów przemocy. Proponuje on, by rząd francuski niezwłocznie uznał swobodę demokratyczne narodu marokańskiego, by między Francją a Marokiem ustanowione zostały nowe stosunki dla utworzenia rządu marokańskiego i zawarcia nowego układu między Francją a Marokiem, który położyłby kres różniowi protektoratu.

Delegat francuski Laforest pozdrowił uczestników Kongresu w imieniu francuskiej chłopów. Stwierdził on, że krajowa konferencja chłopów francuskich w obronie pokoju, która odbyła się w listopadzie br., wysłała swych delegatów na Kongres narodów, ponieważ uchwały tej konferencji są zbliżone z celami Kongresu.

Laforest zakomunikował, że konferencja chłopów francuskich proponuje, by Kongres domagał się jak najrychlejszego zakończenia wojny w Indochinach i w Korei, by walczący przeciwko ratyfikacji układów z Bonn i Paryża, przeciwko militarystyce i wyścigowi zbrojeń oraz domagał się zwolnienia wymiany ekonomicznej i kulturalnej między wszystkimi krajami.

Nowa potworna zbrodnia żołnierska amerykańskiej w obozie jenieckim w Korei

NOWY JORK (PAP). Amerykańska Agencja United Press, donosi z Korei południowej, że w obozie na wyspie Pongam (na zachód od Kożedo) amerykańskie władze wojskowe dokonały nową, bestialicką masakra na bezbronnych jeńcach koreańskich i chińskich oraz na internowanych osobach cywilnych, zabijając 82 i raniąc 120 osób.

Ochydna ta zbrodnia, popełniona na została przez żołnierzy amerykańskich po otruczeniu przez USA prób pokojowego rozwiązania kwestii koreańskich.

Adenauer zamierza uwolnić dalszych zbrodniarzy wojennych

Berlin (PAP). Jak donosi Agencja ADN z Bonn, kanclerz Adenauer przeprowadził rozmowy z b. generałem hitlerowskim Albretem Kesselringiem w sprawie uwolnienia wszystkich pozostających jeszcze w wienieniu zbrodniarzy wojennych. Jak wiadomo, Kesselring został niedawno „ulastawiony”, mimo że należy do szeregów zbrodniarzy. Z bohaterów kol trzęsących donosi, że Adenauer i Kesselring naradzali się również w sprawie obciążenia dowódczwa zachodnio-niemieckiej armii najmniejszą wydzianą oficerami hitlerowskiego Wehrmachtu.

Sesja rady agresywnego bloku północno-atlantycznego

PARYŻ (PAP). W Paryżu rozpoczęła się sesja rady agresywnego bloku północno-atlantycznego.

Na porządku dziennym sesji znajdują się zarówno sprawy czysto wojskowe jak i zagadnienia gospodarcze i polityczne. Jak wynika z doniesień prasy, przedstawiciele krajów bloku atlantyckiego wyrażają w swych przemówieniach poważne zażalenie faktem, że plan zbrojeń nakreślony na sesji rady w Lizbonie w lutym br. nie został wykonany. Na fakt ten zwrócił m. inn. uwagę ministrów Spraw Zagranicznych Danii i Francji. Francuski minister Spraw Zagranicznych Schuman załżył się po za tym, że „wysięgi zbrojeń jest dotkliwym ciężarem dla ludności”.

Podana wyżej liczba ofiar nowej zbrodni żołnierskiej amerykańskiej jest zawarta w oficjalnym komunikacie „wojsk NZ”. Nie ulega wątpliwości, że prawdziwa liczba bezbronnych ofiar jest znacząco większa.

Przebieg posiedzenia populudniowego

WIEDEN (PAP). W godzinach popołudniowych i wieczornych 15 bm. Kongres Narodów w Obronie Pokoju obradował pod przewodnictwem delegata ZSRR A. Korniejewicza.

Walczymy o dobre zaopatrzenie w konfekcję

Handel socjalistyczny ma do wypełnienia szereg różnorodnych funkcji, wśród których funkcję zaopatrzenia uważa się za najważniejszą. Naczelnym więc zadaniem handlu socjalistycznego jest najbardziej sprawne zaopatrzenie mas pracujących.

Nie wszyscy jednak kierownicy detalicznej sprzedaży dostatecznie troszczą się o zaopatrzenie, za mało interesują się tym towarami, jakim jest konfekcja.

Centrala Odzieżowa — Biuro Wojew. w Przemyślu, postawiła w bieżącym sezonie do dyspozycji dystrybutorów duże ilości artykułów sezonowych jak: płaszcze męskie i damskie na watałinie, kurtki zimowe, garsonki, okrycia i ubiory młodzieżowe, chłopców, dziewczęce i dziecięce oraz wiele innych artykułów. Jest rzeczą stwierdzoną, że gotowa konfekcja kosztuje taniej niż szycie na miarę. Poza tym kupując gotową odzież mamy do że możliwości wyboru asortymentu wg. upodobania, fasonu, koloru i rozmiaru.

konfekcji mamy poważne osiągnięcia. Produkty odzieżowe z przemysłu państwowego, które rozprawdza Centrala Odzieżowa są na odpowiednim poziomie wykonania i znajdują coraz większe zainteresowanie wśród szerokich mas społeczeństwa. Po mimo coraz większych obrotów konfekcja, nie wszystkie jeszcze artykuły odzieżowe są dostatecznie spopularyzowane. Do takich należą: sukienki, garsonki, spodniczki.

Czyżby powodem małego popytu na te artykuły były nieodpowiednie kroje? Czy też kolory? Nie, główny powód — to brak zainteresowania się tymi artykułami przez kierowników sklepów detalicznych.

Przeprowadzając analizę zaopatrzenia detalicznych punktów sprzedaży konfekcji w ubiegłym miesiącu, stwierdzono, że w wielu sklepach brak jest towarów odzieżowych, gdyż kierownicy sklepów nie dbają o ich sprowadzenie. Są to: eklep PSS w Gorlicach, gdzie nie ma w ogóle sukien damskich, dziewczęce zaś były w jednym tylko kolorze. Płaszcz damskich natomiast po siadał sklep w tym dniu tylko 4 sztuki. Ogólnie istniał bardzo

mały asortyment towarów przy pełnym braku niektórych podstawowych artykułów odzieżowych.

W MHD sklep nr 15 w Jarosławiu panował zupełny brak płaszczy damskich zimowych, bardzo mały wybór płaszczy męskich. Brak był sukien damskich wełnianych, garsonek i innych artykułów. W Domu Rolnika nr 19 w Jarosławiu, gdzie kierownikiem jest ob. Stefan Pic, notuje się brak płaszczy męskich zimowych, ubrań męskich, spodni chłopięcych, płaszczy damskich zimowych, sukien damskich, sukienek dziewczęcych, garsonek.

To samo dotyczy niektórych kierowników sklepów PSS w Kolbuszowej, Mielcu, Jarosławiu itd. Poza wymienionymi sklepami, gdzie stwierdzono braki w zaopatrzeniu, są sklepy, w których kierownikom sprawa zaopatrzenia nie jest obojętna. Do takich należą: w Przemyślu sklep PSS „Źródło” przy ul. Mickiewicza, gdzie kierownikiem jest ob. Urszula Strzpek. Uprzejma obsługa personelu sklepowego ściera do sklepu coraz więcej nabywców.

Również sklep PSS w Krośnie, gdzie kierownikiem jest ob. Jackiewicz, przoduje w dystrybucji odzieży, uzupełniając stałe brakujące asortyment towarów. Podobnie sklep MHD nr 1 w Dębicy. Znaczenie zaopatrzenia doceniają także sklepy MHD nr 9 w Jasle przy ul. Rynek 20 i MHD w Rozwadowie przy ul. Rynek 40. Są to byłe sklepy CO, których kierownicy w Jasle ob. Andruch i w Rozwadowie ob. Butryn dbają o właściwy styl pracy handlu socjalistycznego i mają duże osiągnięcia w pracy.

Centrala Odzieżowa zbliżyła hurtową sprzedaż bliżej dystrybutorów przez zorganizowanie hurtowni w Rzeszowie, Krośnie i Rozwadowie, oprócz hurtowej sprzedaży w Przemyślu. Nie można również ograniczyć się w zakupach w m-cu grudnia z powodu rewanżu towarów pod koniec bieżącego roku. Każda luka w zaopatrzeniu jest krzywdą wyrządzoną konsumentowi i stracił państwu. W m-cu grudnia temu trzeba szczególnie zwrócić uwagę na wzbronienie zaopatrzenia a nie ograniczenie zakupu, po to, aby mieć do obliczenia mniej towarów przy rewanżu.

Monadło sprzedawcy sklepów muszą pamiętać, że konfekcję sprzedaje się w ścisłej łączności

z kupującym. Należy unikać sprzedaży ściśle z za lady, i trzeba doradzić zainteresowanemu obywatelowi co ma kupić, użyć stępnie mu jak najdogodniejsze oglądnięcie towaru, jak to np. czyni ob. Rudolf Beresowski st. sprzedawca i ob. Jan Mróz, kierownik w sklepie wczorzym Centrali Odzieżowej w Rzeszowie przy ul. 3 Maja.

Trzeba więc, aby zaopatrzenie uważać za sprawę najważniejszą w handlu socjalistycznym i by do tego zastosowali się wszyscy kierownicy sklepów, którzy winni również pamiętać o tym, że są odpowiedzialni za sprawne dystrybucję towarów w województwie rzeszowskim.

Karol Dębicki
Dyrektor Centrali Odzieżowej
Biuro Wojewódzkie w
Przemyślu



ZIMNY WYCHÓD CIEI! AT
Gospodarstwo P. G. R. Wierzychucino w woj. gdańskim coraz szerzej stosuje radziecką metodę zimnego wychowa ciał. Dzięki temu znacznie podniosła się odporność i zdrowość hod. anych sztuk.
Na zdjęciu: Brygadler Edmund Świstowski podczas karmienia ciał.
CAF — fot. Mustakowski

Nowe normy eksploatacyjne pomagają naftomcom wykonywać plany

Jedną z przyczyn niewykonania planów produkcyjnych przez nasz przemysł naftowy był bardzo powolny wzrost wydajności pracy spowodowany właśnie brakiem norm technicznych na poszczególne czynności wiertnicze i eksploatacyjne. Brak norm miał demobilizujący wpływ na załogi w eksploatacji oraz powodował przepływy kadr z eksploatacji do wierceń, gdzie normy zostały wprowadzone wcześniej i spowodowały sukcesywny wzrost plac w zależności od wzrostu wydajności.

Zagadnienie norm technicznych w eksploatacji poruszane było niejednokrotnie na naradach wytwórczych, na których załogi domagały się ich wprowadzenia. Wreszcie zostały one opracowane przez oddział normowania przy CZPN w Krakowie, zatwierdzone przez Główną Komisję Norm i wprowadzone do produkcji, na jednodniowy okres próbnym.

Nowe normy ujmują wszystkie czynności eksploatacyjne i zabezpieczają sukcesywnie i terminowo stosowanie zabezpieczeń na otworach odwierconych do eksploatacji, a równocześnie nakładają na kierownictwo eksploatacji obowiązki ściślego przestrzegania terminu opracowywania dokładnych harmonogramów pracy.

Nowe normy będą miały niewątpliwie wpływ na zwiększenie zainteresowania wszystkich robotników planami produkcyjnymi, co z kolei wpłynie na zwiększenie wydajności pracy.

Wprowadzanie norm stawia przed kierownictwem eksploatacji cały szereg konkretnych zadań, jak odpowiednie ustalenie organizacyjne załóg, zapewnienie terminowej dostawy sprzętu i urządzeń eksploatacyjnych, zabezpieczenie przestrzegania przepisów i zarządzeń Urzędu Gór-

niczego i Instytutu Górniczego, odnośnie racjonalnej eksploatacji złóż, jak również o pracowanie dokładnych harmonogramów czasu pompowania otworów produkcyjnych.

Poważne zadania stoją również przed organizacjami partyjnymi i ogniwami związkowymi, które powinny zmobilizować swój aktyw do pracy w kierunku jak najdokładniejszego zapoznania wszystkich robotników z założeniami norm eksploatacyjnych oraz korzyściami jakie ich wprowadzenie przyniesie zarówno państwu, jak i samym robotnikom. Równocześnie aktyw partyjny i związkowy powinien przeprowadzić mobilizację załóg do współzawodnictwa na nowych zasadach przy jednoczesnym, ścisłym przestrzeganiu nowych norm.

Trudno w tej chwili, w dwa tygodnie po wprowadzeniu norm do eksploatacji, dokładnie ilościowo ocenić jakie efekty gospodarce dało ich wprowadzenie. Można jednak z całą stanowczością stwierdzić, że ich zastosowanie da bardzo poważne rezultaty produkcyjne.

Np. przy zastosowaniu nowych norm wiertniczych, obejmujących wszystkie czynności od początku wierceń aż do chwili oddania otwórtu do eksploatacji, na jednym z urzędów V Zespołu GKN w okresie 128 roboczo-godzin zwiększono postęp wierceń o 84,4 m, co w stosunku miejscowym wraza się liczbą 474 m, zwiększenia postępu wierceń.

Jedno jest pewne, że uzyskanie wyników osiągniętych przez zastosowanie nowych norm będzie proporcjonalne do wkładu pracy zarówno organizacji partyjnych, ogniw związkowych jak i kierownictwa eksploatacji.

A. L.

Załoga POM w Uściu Gorlickim odpowiada na wezwanie POM Puck i Żabno

W odpowiedzi na wezwanie POM Puck i Żabno załoga POM-u w Uściu Gorlickim zobowiązała się skrócić termin remontów zimowych o 14 dni przed zaplanowanym terminem, zmniejszyć koszty, podnieść jakość remontów oraz przez racjonalne wykorzystanie złomu zaoszczędzić około 5 tys. złotych. Zobowiązania podjęły: grupa montażowa maszyn przy czepnych tow. Jana Hłjka, która zobowiązała się przyspieszyć wykonanie remontów o 14 dni przed terminem, grupa montażowa ciałników w P. Piotra Poćlaka, która podjęła zobowiązanie przyspieszenia wy-

konania remontu ciałników w 3000 roboczo-godzin. Grupa ob. Jana Łąki (kuznia) zobowiązała się skrócić termin wykonania remontów zimowych o 15 dni przed terminem.

Załoga POM-u w Uściu Gorlickim wezwała do współzawodnictwa POM nr 89 w Przyszlakach, zawierając umowę w przeprowadzeniu remontów zimowych. Kontrola podjętych zobowiązań została powierzona komisjom współzawodnictwa pracy obydwu współzawodniczących POM-ów.

J. Dąbrowski
Korespondent

Popularyzujemy typy spółdzielni produkcyjnych

Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza

Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza (RSW) jest wyższym typem gospodarki zespolonej. Od pierwszych dwóch typów, tj. od Zrzeszenia Uprawy Ziemi i Rolniczego Zrzeszenia Spółdzielczego, różni się tym, że we wspólnym użytkowaniu znajduje się nie tylko ziemia, lecz również żywy i martwy inwentarz członków spółdzielni. Oczywiście część inwentarza przewidziana w statucie, a nawet część budynków gospodarczych pozostaje w prywatnym posiadaniu członków. Spółdzielnia prowadzi od chwili powstania nie tylko zespoloną produkcję roślinną, lecz i zwierzęcą, czego nie ma w obu typach niższych.

Drugą, bardzo ważną różnicą jest to, że w Rolniczej Spółdzielni Wytwórczej większa część wyprodukowanego przez spółdzielców dochodu dzieli się według złożonej pracy reszty według wkładu gruntu i inwentarza, wniesionego przez członka. Jak więc widzimy, w tym typie spółdzielni, iż dość szeroko stosowana jest najbardziej słusna i sprawiedliwa zasada socjalistyczna: każdemu według jego pracy.

Przy zakładaniu Rolniczej Spółdzielni Wytwórczej chłop przetrzymuje do osobistego użytkownika budynki mieszkalne, niezbędne pomieszczenia i urządzenia inwentarskie oraz działkę przyzgodową, w obszarze nie przekraczalny 1 ha.

Wkład gruntu członka spółdzielni szacuje się według klas i przelicza na hektary średnie

klasy ziemi (np. III kl.), przy czym wartość wyrażona jest nie w pieniądzu, lecz w kwintalach żyta. Podobnie inwentarz żywy, martwy i budynki, które członek spółdzielni wnosi do zespolonego gospodarstwa, szacuje się w kwintalach żyta i wpisuje na jego dobro, jako wkład inwentarski, „kasałki wkładów”, która otrzymuje każdy spółdzielca.

Zarówno wkład do spółdzielczej gospodarki, jak i majątek pozostający w osobistym użytkowaniu są własnością członka spółdzielni, którą może on dysponować w ramach statutu i przekazywać sukcesorem.

Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza, korzysta z poważnych ulg podatkowych oraz może otrzymać do bezpłatnego użytkowania przydział gruntów państwowych.

Dochody spółdzielni dzieli się w sposób następujący:

Część opringo doходу, nie wyższa jednak niż 20 proc. przeznaczona jest na inwestycje (budynki, melioracje itp.) oraz potrzeby społeczne (szkoła, przedszkola itp.), reszta zaś dzieli się między członków: tego nie mniej niż 20 proc., a nie więcej niż 25 proc. dzieli się według wkładów ziemi. Następnie nie mniej niż 10 proc., a nie więcej niż 15 proc. dzieli się według wysokości wkładów inwentarskich. Wreszcie reszta, tzn. nie mniej niż 60 proc. i nie więcej niż 70 proc. podzielonego dochodu, otrzymują członkowie według złożonej pracy, ściśle według wypracowanej ilości

dników obrachunkowych.

Statut Spółdzielni umięjętnie wyposażył podział dochodów pomiędzy wkładem majątkowym i złożoną pracą. Dzięki temu Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza jest bardzo różnorodną formą gospodarki dla wszystkich jej członków. Ci, którzy wniesli większe wkłady, czy to ziemi czy inwentarza, otrzymują za to odpowiednie wynagrodzenie. Ci członkowie zaś, którzy nie posiadają wcale ziemi, lub posiadają ją w bardzo małej ilości, mają możliwość za swą pracę uzyskać znacznie większe dochody, niż dawniej gospodarując na swych małych działkach, lub pracując u kuka. Jak widzimy, Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza jest bardzo korzystna zarówno dla średniaka jak i biedaka.

B. B.

Wzrasta ilość ekip chłopskich wyjeżdżających po opał

Coraz więcej chłopów z terenów słabo zaleszonych wyjeżdża do okrugów posiadających duże ilości drzewa, aby zaopatrzyć się w drzewo opałowe. Ekipy chłopskie wyjeżdżają do województw: wrocławskiego, zielonogórskiego, szczecińskiego, koszalińskiego i olsztyńskiego i tam wycinają sztuki drzew wskazane przez administrację lasów państwowych, bez uszczerbku dla gospodarki leśnej. Organizacja zespołowych wyjazdów zajmuje się w wsiach gminne soł-

wydawanych z magazynu rozdzielczego, do poszczególnych sklepów przekazuje pieniądze za towary sprzedane swoim znajomym.

Kumoterskie stosunki istnieją również po sklepach. Na ogólną ilość 14 sklepów w 8-miu gromadach gminy Trzeźnia, żaden komitet członkowski nie pracuje na leżycia.

We wszystkich sklepach działają ciemne machinacje i nadużycia. Szczególnie jaskrawo objawia się to w sklepie gromady Sokolniki, gdzie sklepowy Stanisław Galet i członek komitetu Stefania Kowak w noc wbiegali z magazynu sklepowego bardziej atrakcyjne towary. Nie lepiej było w sklepach innych gromad, jak np. w Gorzycach, Wrzawach i innych.

W wielu sklepach komitety czionkowskie, istnieją po to, aby zapobiegać w towary jedynie się bie i swoich znajomych. Takie nadużycia i kumoterska godząca w interesy państwa i chłopstwa pracującego wywołują słusze oburzenia ludności gminy Trzeźnia. Zarząd GS-u nie jednak nie robi, aby położyć koniec kumotersztwu w sklepach, przelać mało niewłaściwy stosunek pracowników GS-u do sprawy kontraktacji i w stosunku do winnych wyciągnąć odpowiednie konsekwencje. Przyczyna tego tkwi w tym, że Zarząd GS-u nie pracuje tak jak powinien. Częste są wypadki pijaństwa w biurach GS-u oraz naruszania dyscypliny pracy. O tym najlepiej świadczy fakt, że referent skupu odpadków użytkowych, często wysyłany był w godzinach pracy po wodę i wędliny, pochodzące z pokątnego uboju, zamiast prowadzić skup. Zarząd w stosunku do winnego nie wyciągnął żadnych konsekwencji.

Zarząd GS-u i PZGS w Tarnobrzegu, ponoszą winę za niewykonanie planów kontraktacji i za ponoszenie się kłik kumoterskich. To, że PZGS tolerował taki stan rzeczy w GS-ie Trzeźnia ma swoją przyczynę. Na często urządzanych piątkach, bywały również pracownicy PZGS-u. Nic więc dziwnego, że tolerowano popielanie nadużycia i niewykonanie planów.

Czas skończyć z kumotersztwem, nadużyciami i niewłaściwym stosunkiem pracowników w GS-ie Trzeźnia, działającym na szkodę państwa i chłopstwa pracującego.

S. P.

Nr budowie Pałacu Kultury i Nauki

„Główny robotnik“ w akcji

Już dawno schowało się w ziemi szare, gigantyczne „pułki” betonowego zbrojonego łunamentu. Blisko 3 tysiące ton stali i 14 tysięcy metrów szkieletowych beloniu zaparli w war szawską betoniu tworząc pożyty fundament. Jeszcze tylko na nie których narożnikach przyszłoby kłaść w budownictwie zięć ciarwie jamy wykopywane pod fundamenty bocznych skrzydeł pałacu i wielkiej sali konferencyjnej. Kiedys w lecie, pochłeni nad obrzniętym lejem wykupu głębokiego na 9 metr oglądali pierwsze metry kwadratowe betonowej dolnej płaty fundamentu, nie mogliśmy sobie wyobrazić, że do końca roku — jak o tym zapewniali radziecy budow niczowie — zostanie zmontowana wież 8 pięter stalowej konstrukcji szkieletu budynku. A tymczasem? Do końca roku mamy jeszcze wiele dni, a tam, gdzie zapadł w ziemi szary fundament gmachu, szerzą już dźwięki w górę rudo czarne wiązania pięciu kon dymenów szkieletu. Potężne stawy belki o kwadratowym prze kroju, wywalczone w hutach Krzywskiego i Dniepropietrowska, jedna po drugiej układa ją się w misterny sznur stalowego szkieletu. „Układają się”? Jak wiemy, stal, nie jest tak przyczynliwie us pólniona do ludzi, aby sama trafiała tam, gdzie jest potrzebna. Ktoś więc leć pojeździe dziesięciotonowe belki układu, ktoś je wciąga na szczyt konstrukcji, ktoś je trzyma na miejscu w do kładnie ustalony pozycji, póki elektrycy spawacze elektrycznych, słońce błądzące białawkiem, nie przysięgnie ich mocno i dokładnie do belki już zmontowanych. Wciąż jeszcze pamiętam, jak dawniej po ruszowaniach pe-

zali ze zroszonymi potem czolami „koźlarze”, wnoszący na wyż sze piętra ruszowania miżery wobec potrzeb budowy a tak przecie ciężki ładunek kilkuna stu cegieł. Już ludzi potrzeba było i jak wielki musiałby być ich wysiłek, aby dostarczyć na górę choć je żną taką belkę? Jakże obszerne platformy i jak szerokie kładki musiałby mieć ruszowania? Tu, na budowie niemal pustło. Z głośników ustawionych na najwyższej kondygnacji budowy należą rozkazy. Zawieszani — zda się — w powietrzu monterzy — spawacze oczekują na no wą belkę, którą właśnie samo chodem przywieziono z warszta tu konstrukcji stalowej z bazy przemysłowej budowy w Jelenio wku. Na placu budowy królują „główny robotnik” — jak go na zywają radziecy budowniczo wie — dźwig. A właściwie nie je den dźwig, lecz wiele dźwigów i to do kilku typów. Warszwacy znają już ich sil wetki. W mglisto, deszczowe wie czory ostatnich miesięcy przy zwyczajni się do ich konturów o bramowanych girlandach elektrycz nych żarówek, do ich świetlistych żarysów. Wiedzą, że to są cztery środkowe dźwigi, które stanęły w czterech rogach przy szczytowej części gmachu. Nie wszyscy natomiast orientu ją się, że to świetliste sylwetki będą unosić się coraz wyżej, nad gmachem, w miarę, jak be dźnie wyrasła, aż do ostatniego dnia budowy, aż do chwili, gdy pałac będzie gotów. Wiedzą już warszwacy, że gwiazdy migające wysoko na nie bie a jaśniejsze od najjaśniejsz-

szych ciał niebieskich — to świa tła na końcu wysięgów dźwi gów wieżowych, znanych już z innych budów. Dźwigi te, smu lki i strzeliste, poruszają się na kołach po krótkich odcinkach szyn, ułożonych wzdłuż budują cego się gmachu. One to wy rządzają owe setki „koźarzy”, one dostarczają na górę budowy za sobniki z cegła, żwirniaki z beto nem i zaprawę. One wystrzącają, aby obsłużyć budowie kilkupiętrowe, dlatego też obsiadły para mi wszystkie niemal boczne skrzydła pałacu, z których dwa po dnośnity się już wysoko czwie niące ceplany murów. Od strony Marszałkowskiej po suwa się ko budowie pojeźny ze lazny most. Pośrodku, na jego przebie wisi jakiś ciężar. To dźwig bramowy, inaczej zwany portalem. Dziś podejmuje on z samochodów ładunki ton stali. A przedtem, kiedy jeszcze be tonowano fundamenty, zabierał z je dmi zmontowane i zespanewa ne kratowiska zbrojeń i podawał je dźwigom środkowym. Tak, podawał. Ta współpraca dźwigów ma w sobie niemal coś ludzkiego. Oto dźwig portalo wy, uchwylił ciężar, podniósł go jak pióro nad ziemię i począł loczyć się ku stalowemu ruszowaniom szkieletu. A gdy dojechał ponad szare pulko fundamentu, obrócił ku niemu wysięg jednego z czterech dźwigów środkowych. Dźwigożycie przemieścił hak, zacepił ładunek i za chwilę dźwig obracał się, niosąc na koń cu swego wysięgu urządzenie po dany przez swego portalowego „kolegę” ładunek, by podać go z kołki drugiemu. A ten już pew nie, powoli, bezszelestnie usta wiał krację czy belkę w odległym kącie budowy. Cztery dźwigi środkowe, te które bramują nocą świetlistą girlandą lamp, arcydzieło mecha nizacji budownictwa wysokościo wego, dźwigi wieżowe, uni wersalne UBK, dźwigi samopod nośzące się, zwane inaczej pel żajacymi. Gdy betonowano fundament, wznosili się niewiele ponad po ziomie ziemi. Dziś wznoszą się także niewiele, dwa, trzy piętra wszystkiego ponad poziom po ziom szkieletu. I tak będzie już do końca budowy, dzięki po czę tny UBK, skonstruowanym przez zespół radzieckich inżynie rów: Szczypalkina, Gilmana, Wielichowa i Sokolowa. Dźwig UBK montuje się na najniższej kondygnacji budowy. Postada on kratowa wieża wyso kości 22,4 metra. Wieża opiera się na swel podstawie specjalny mi oporami. Górną część dźwi gu stanowi wysięg o kształcie trójkąta długości 25 metrów, mo gący się obracać dookoła wieży,

oraz — na krótszym ramieniu — przeciwiwaga, na której znajdują się silniki dźwigu oraz kabina operatora dźwigu. Ale dźwig ten posiada jeszcze jedno bardzo ciekawe urządze nie — posiada „jarzmo”, jest to jakby rama kwadratowa ze sta ławą wieżę dźwigu stalowymi linami. Gdy budowa wyrosnie już pra wie do poziomu wysięgu dźwi gu — blokami podnosi się owo jarzmo i mocuje się je na wyż szej zmontowanej kondygnacji stalowego szkieletu wieżow ca. A później uruchamia się spe cjalną wyciągarkę. I cały dźwig wiszący na linach u jarzma, po czyna jak rura teleskopu wysu wać się ze swego stalowego szy bu w górę. Podnosi się od razu, o dwie kondygnacje i po zamo cowaniu na górnych belkach, znów panuje nad budynkiem, znów może dostarczyć każdy przedmiot na miejsce budowy. Ta „przewodząca” trwa kilkana ście minut i odbywa się bez przerwy w pracy dźwigu. Dźwig ten poza tym pod wy sięciem, posiada szynę, po któ rej jeżdżą wózek z kołkiem blo ki. Ktoś więc podawał swój cięż ar bliżej i dalej od wieży, w promieniu dwudziestu pięciu me trów. Nośność dźwigów pracują cych na budowie Pałacu Kultu ry i Nauki wynosi 15 ton. Dźwig UBK umożliwił niezwy kle szybkie tempo montażu. Już przy zastosowaniu go na pierw szych budowach wieżowców w Moskwie podniósł znacznie wy dajność prac montażowych. Przy trzech dźwigach tego typu mon towano w ciągu miesiąca 2350 ton konstrukcji stalowych, wy dajność montażu na jednego montera wynosiła dziennie ok. 0,4 ton konstrukcji. W nocy nad Warszawą jarzą się girlandami świateł dźwigi pel żające. Pracują w nocy, mu szą więc mieć oświetlenie syl wetki, aby nie doszło w po wietrzu do karambolu. Czernieją w dzień płaskimi trójkątami swych kratownic. A w kabinach na szczytce czuwają nad tempem pracy bystre oczy i zreczne rę ce młodych operatorów dźwigów. ree Katarzyna Kuryczko, Wali Czupinej i ich koleżanki a także i młodych kolegów — kom so mółców. Cicho obracają się dźwigi, co raz to nowa stalowa belka przy raśa do pojeźnego szkieletu. Gmach rośnie. Już rozumiemy, dlaczego radziecy budowniczowie z taką pewnością przed kil ku miesiącami obiecywali, że do końca roku „wyciągną” os naj mniej 8 pięter stalowej konstruk cji.

J. Dąbrowski

Z całego kraju

BILANS „DNI PRZECIWI GRUŻLICZYM“ W WOJ. OLSZTYŃSKIM

OLSZTYN. W ciągu „Dni Przeciwiżulicznych” szereg ek kip lekarskich wyjechało do PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i gromad woj. olsztyń skiego przeprowadzając badania dzieci i starszych. M. In. ekipa lekarska z Sa natorium Przelwgruzliczego w Olsztynie przebadala oraz dokonała przesiewów płuc u około 1 000 dzieci szkolnych w gromadach powiatu olsztyń skiego. W PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych, zakładach pra cy i szkołach wylosowano go nad 1 650 pogadankę uzupeł nianych występami wierszy prze trocy na temat walki z gru żlicą.

METALOWCY ŁÓDZCY WSPÓLZAWODNICZĄ O TYTUŁ NAJAKTYWNIWSZEGO RACJONALIZATORA

ŁÓDŹ. W łódzkich zakła dach przemysłu metalowego rozpisano na początku bieżą ce go kwartału konkurs pod hasłem: „Zwiększyć ilość i podnieść jakość zgłaszanych projektów racjonalizatorskich oraz przyspieszyć ich realizację”. Po rozpisaniu konkursu za znaczny się b. powożny wzrost ilości zgłaszanych wniosków racjonalizatorskich. Ogółem w 25 zakładach przemysłu meta-

lowego w okręgu łódzkim zgło szono ostatnio ponad tysiąc po mysłów. Do zakładów, które naj lepiej spopularyzowały i zorgan izowały ruch racjonalizator ski, należą Zakłady Wytwór cze IM-3, szcyczące się tym, że co dziesiąty członek ich za łogi jest racjonalizatorem. M. In. ślusarze Miształ, Krzyżanowski i Seta skonstru owa li wykrojniki do odpadków przespau, które dotychczas nie były racjonalnie zużywane. Pomysł ten pozwolił zakładow zlikwidować trudność na od kinu zapoatrzenia w przespau i przysporzył poważną roczną oszczędność.

WYCIECZKI DO WIELKICH OBIEKTÓW PLANU 6-LETNIEGO

WROCLAW. Dolnośląski Oddział Polskiego Towarzyst wa Turystycznego - Krajowaz czego systematycznie organzu je wycieczki do wielkich obiek tów planu 6-letniego. W ubiegłym miesiącu Do lnośląski Oddział PTTK zorgan izował 17 wycieczek, w któ rych wzięło udział blisko 3 ty siące osób. Uczestnicy tych wycieczek zwiedzili Warszawę oraz Nową Hutę. Oprócz tego w ramach Miesiąca Pogłębia nia Przyjaźni Polsko - Radzie ckiej wiele wycieczek zwiedzi ło Muzeum Lenina w Poroniu.

Nowe komitety członkowskie usprawnią pracę GS

W powiecie tarnobrzskim przeprowadzono ostatnio akcję przenoszenia uchwał i kongresu Spółdzielczości Zaopatrzenia i Skupu. Od pa ździernika br. na terenie całego powiatu odbyło się 72 ze brania gromadzkie chłopów, w których wzięło udział około 4 tys. osób. Na zebraniach tych omówiono zasadnicze uchwały Kongresu Spółdzielczo ści oraz dotychczasowe osiągnięcia i braki gminnych spół dzielni. Na zebraniach tych kierownicy sklepów, jak i przewodniczący komitetów członkowskich złożyli sprawo zdania ze swej działalności, na podstawie których ocenio no ich dotychczasową pracę. W toku dyskusji na zebra niach gromadzkich wykazano,

że poprzedni skład komitetów członkowskich nie wypełniał należycie swych obowiązków a poważną część towarów do ficynowych rozdzielł między siebie lub pomiędzy swoich znajomych. Na zebraniach gromadzkich w gromadzie Zapawa ostro skry tykowano pracę komitetu i wybrano nowy komitet. Stwierdzono również, że komi tet sklepowy w Grębowie, Za kaszowie i Dębnie nie wykazy wał dobrej pracy i nie brał w ogóle udziału w pomocy skle powym. Przeprowadzone wybory na wych komitetów członkow skich wprowadziły nowe akty wne spółdzielcze spośród chłop ów mało i średniorolnych o raz robotników i inteligencji pracującej. Pomimo przeprowadzenia wyboru nowych komitetów członkowskich nie wszystkie jednak rozpoczęły należyta pracę. Np. komitet członkow ski w gromadzie Chmielów cią gle wykazuje niedołągnięcia w swej działalności. Jedną z poważnych przy czyn takiego stanu jest brak szkolenia komitetów członkow skich na szczeblach gmin nych. Niejednokrotnie członkowie komitetu nie wiedzą co nale ży do ich zakresu pracy i jaka ciążą na nich odpowiedzialność. Stąd wniosek: jak naj szybciej przeprowadzić gmin ne narady komitetów członkow skich z udziałem komisji re wizyjnych i nadać im odpo wiednie kierunek, bo mogły zli kwidować dotychczasowe bra ki.

H. Pacesz korespondent

Rozwiązanie konkursu »Kwion Rzeszowskich« „Go wiesz o Związku Radzieckim“

- Poniżej podajemy prawidłowe rozwiązania konkursu pod nazwą „Co wiesz o Związku Radzieckim”. Zadanie nr 1: Stolicą Tadżyckiej SRR jest Stalinabad; Tadżykistan zajął pierwsze miejsce w Związku Radzieckim pod względem urodzaju bawełny. Zadanie nr 2: Miasto Kujbyszew leży w Rosyjskiej SRR; elektronika wodna. Zadanie nr 3: Stolicą Azerbejdżańskiej SRR jest miasto Baku; kanał Samur — Dywiczynski im. J. Stalina. Zadanie nr 4: Mińsk jest stolicą Białoruskiej SRR. Republika liczy 10,4 mil. mieszkańców. Zadanie nr 5: Nina Dumbadze; jej rekord świata w rzucie dyskiem wynosi 57,04 m. Zadanie nr 6: Jurij Tiuka'ow zwyciężył w je dnykach wołosarskich. Zadanie nr 7: Włodzimierz Kazancew; drugie miejsce. Zadanie nr 8: Leonid Szerbakow; trójskok. Zadanie nr 9: B. Andrejew; „Niezapomniany rok 1919”. Zadanie nr 10: Taras Szewczenko; S. Bondar czuk. Zadanie nr 11: Ilja Erenburg; „Upadek Paryża”. Zadanie nr 12: „Jak hartowała się stal”; Paw ka Korczagin. Zadanie nr 13: Traktor elektryczny. Zadanie nr 14: Staplarka — SK 07 układu 5 ton słomy lub siana na godzinę. Zadanie nr 15: Trofim Łysenko; pszenica krza czasta. Zadanie nr 16: Sadzenie ochronnych pasów le śnych; 3.600 drzewek na godzinę. Zadanie nr 17: Prof. Filatow. Zadanie nr 18: Prof. Lepieszynska. Zadanie nr 19: Pawłow. Zadanie nr 20: Miczurin. Zadanie nr 21: Kanał Żeglowny Wołga — Don im W. I. Lenina. Zadanie nr 22: Koparka kratowa Esz 14/63. Zadanie nr 23: Kalacz — Stalingrad. Zadanie nr 24: 300 do 1000 m sześć. ziemi zmie szanej z wodą na godzinę. Zadanie nr 25: P. Bykow. Zadanie nr 26: L. Korabielnikowa. Zadanie nr 27: Inż. Kowalow. Zadanie nr 28: „Metoda Kowalowa”. Zadanie nr 29: Na XIX Zjeździe KPZR. Zadanie nr 30: Włodzimierz Majakowski.

„Kobiety mówią o sobie”

„Jesteśmy siłą. Wielką siłą na szego narodu. Jak powiedział nam Bolesław Bierut — siłą bogatą w rozum, wolę i uczucie”. Zdanie to, wyjęte z broszury Haliny Rudnickiej, pt. „Kobiety mówią o sobie”, określa w kilku słowach ten pożyty przesłom, jakiego w życiu polskich kobiet dokonała władza ludu pracują cego. 72 posłanki do Seimu Pol skiej Rzeczypospolitej Ludowej, 14 tysięcy kobiet, zastępujących w radach narodowych, setki ty sięcy aktywistek związkowych i społecznych — oto przykłady wielkiej roli, jaką odgrywiają kobiety w wyzwolonej ojczyźnie. Otwarta droga do wszystkich zawodów i stanowisk, otwarta droga do awansu społecznego i do zdobywania wiedzy — pozwa la kobietom włączyć się coraz pełniej w nurt naszego życia. Ciekawa broszura Haliny Rud nickiej, opracowana została na podstawie materiałów Krajowej Narady Producyjnych Kobiet Miast i Wsi. Narada ta była wielkim przeglądem osiągnięć kobiety polskiej, a jednocześnie wywyższała ją, stojąc przeciw polskim kobietom w ramach Frontu Narodowego. Długa była lista mówczyń na łódzkiej naradzie i wiele z ich pięknych wypowiedzi znalazł

można w broszurze Haliny Rudnickiej. O każdej z tych zgro madzonych tam kobiet można by napisać porównyując książkę. O każdej z tych spawaczek, nau rerek, górniczek, chłopok, nau czycielek, lekarek, inżynierów — które z taką skromnością mów iły o swym pięknym i twórczym nowym życiu, o swym udziale we Froncie Narodowym. Wiele spośród tych kobiet — zanim stało się producentami ko bietami Polski — było sprzątac kami, pomocnicami domowymi, cichymi, biernymi chłopkami. Nie jedna z nich, tak, jak Cecylia Nowak, sprzątaczką w Zakła dach im. Stałina w Poznaniu, po wiedziała sobie: „Co taka zdro wa, silna kobieta ma siedzieć po kątach? Polska Ludowa, zrzućno wa i zniszczona, potrzebuje tyle rąk do pracy. Pójdę do pro dukcji!” i została spawaczką. Wszystkie zawody stoją prze cież przed kobietami otworem. Mogą zostać frezerami i górni kami, szoferami, elektromontera mi, murarkami, czy traktorzyst kami. Trzeba przy tym często prze zwycieżeć niejedno uprzedzenie rodziny czy otoczenia, trzeba i w sobie przełamać niejedno i nie złaćwać wysiłku, bo naka szcze gólnie w starszym wieku nie jest łatwa.

A przecież setki kobiet już w krótkim czasie zajmują w nowo zdobitych zawodach produkujące miejsce, przekraczają normy. I jaką radosną dumą brzmią słowa tych wszystkich kobiet, które podobnie jak młoda trak torzystka POM ze wsi Sławno w woj. kasański. Janina To ronowska, mogą powiedzieć o so bie: „Trudno było, ciężko, ale zwyciężyło się!” Aktywna, pełna zapału pracą zawodową i społeczną, pracą nad umocnieniem Frontu Naro dowego, wyrażają kobiety swą wdzięczność Ludowej Ojczyźnie za piękne szkoły dla swych dzie ci, za światła elektryczne i świe tlice w zapadłych wioskach, za to, że mogą się kształcić i rozwi jać swe zdolności, że mają do ściep do kierowniczych stanowisk, odpowiedzialnych urzędów, do wszystkich godności. Pod świa tłym kierownictwem drogiego nauczyciela narodu, Bolesława Bieruta, pod przewodem Pol skiej Zjednoczonej Partii Robot niczej kobiety polskie nie żalują swych sił, by wykonać obowią zki, które na nich ciąży zarówno w pracy zawodowej, jak i w do mu. „Kobiety mówią o sobie” — Ha lina Rudnicka, Wyd. Spółdr. Wy dawalczwo-Oświatowa „Czytelnik”.

POSZUKAJ ZEDOMU MIEDZY WYKONK ODDNIU BRONOWI STANOWIENIA

Za dobrą pracę cenne nagrody

Zakłady WSK — Mielec mogą poszczycić się wieloma przydawkami pracy i tak na odbyłej ostatnio ogólnej masowej pracownicy pracy otrzymali cenne nagrody rzeczowe. Między innymi M. Sulezki otrzymał motor typu SHL, K. Sztoro — kupon ubraniowy, J. Bohński — radio „Pionier” i J. Pieprzik — teścię. Ogółem rozdano ponad 200 nagród.

Cenną nagrodę w postaci zegarka za wykonywanie zadań produkcyjnych i terminową realizację zobowiązań — z rękami strażaków — otrzymał również Stasiak — młody przodownik pracy z wydziału łow. Pawlowskiego. Trzeba dodać, że załoga wymienionego wydziału, to przeważnie młodzież — ambilina i wyróżniająca się dobrą postawą w pracy.

W dniach — 6 i 7 bm. przodownicy pracy z WSK — Mielec zwiedzili — Warszawę.

J. B.

Oszczędzaj energie elektryczną

W Kamieniu nikt się nie interesuje pracą kulturalno-oświatową

Wydawać by się mogło, że praca kulturalno-oświatowa w Kamieniu pow. Nisko, nie napotyka na żadne trudności. Ciomadała jest zelektryfikowana, źródła fonizowane, posiada własne kino nośne, białe zbioru książek w bibliotece. Długo Ludowy, świetlicę. Pomimo tego praca kulturalno-oświatowa nie rozwija się należycie. W gromadzie istnieje kółko ZMP, lecz nikt sprawami organizacyjnymi i rozrywkowymi nie zajmuje. A młodyż ledy na goźniwa rozrywki wliży w pleciu wódkę i młodszej gen. podziw nie dziwno, że w gromadzie zamieszkałym naftą walczy przez radio, wódkę, słychać czoła piątkie zawołania. A przecież młodzież wieczorem

mogłaby wspólnie spędzić czas w świetlicy, czytać książki czy gazety — a nawet mogłaby zorganizować zespół artystyczny. Brak jest tylko inicjatora, wprowadzić kierownictwa ob. Choć znowa pracuje w świetlicy już od kilku miesięcy, jednak nikt jeszcze nie zrobiła, a jej pracy nikt dotychczas nie zainteresował się.

W wyniku takiej pracy piękny, olśniewny Dom Ludowy jest niemy i zaniebany.

Praca świetlicy w Kamieniu winien zainteresować się Komitet Gminny PZPR oraz Prezydium GRN, aby w okresie zimowym młodyż wykorzystala na życie czas na naukę i kulturalną rozrywkę.

Bolesław Socha

Wzmocniły się jeszcze bardziej więzy przyjaźni ze Związkiem Radzieckim

Podczas trwania Miesiąca Przyjaźni i Przyjaźni Polsko Radzieckiej Powiatowej Zarządu Ligii Kobiet na terenie województwa rzeszowskiego wykazały się aktywną pracą. Prócz szeregu imprez artystycznych, popularnych i szlachetnie kłaj Rad wygłoszonych zostało — w zakładach pracy, PGRach, kołach terenowych — 122 pogadanek, 33 odczytów, których wysłuchali łącznie około 2,520 osób. Zorganizowano trzy akademie — w Strzyżowie, Rzeszowie i Sejleszowie, oraz 39 wieczorków. W ramach obchodu „Miesiąca Przyjaźni” staraniem Powiatowego Zarządu LK w Rzeszowie dwuletnie kliny lekarskie wycelowały na wieś, celem udzielenia pomocy lekarskiej ludności wiejskiej. Urządzono wystawę 87-zetek ściennej, trzy wystawy „słazek autorów radzieckich, wykonano 40 gazetek ściennej, 8 foto-gazetek oraz gablotki ze zdjęciami radzieckich orodowników pracy. Z Przeworska, Tamobręga i Rzeszowa aktywistki LK pozyskały

do szeregów TPPR łącznie 56 nowych członków.

W kilku kołach terenowych zorganizowano kursy Wszechlicy ładkowej i ku-ry języka osyjskiego z licząca 189 słuchaczek. Członkinie poszczególnych kół LK i KGW w gromadach i gminach licznie korzystały z wysłuchanych filmów radzieckich i przeżycy.

Na terenie powiatu przeworskiego we wszystkich gminach, gromadach i zakładach pracy — na organizowanych akademickich, inaukuracyjnych Miesiac Przyjaźni — licznie zbierające się społeczeństwo dało wyraz swym uczuciom orzywianiami dla narodów krajów. Do kół TPPR wyróżnialaczych się dobrą pracą podczas obchodu „Miesiąca Przyjaźni” nalezy kolo przy cukrowal „Przeworsk”.

Przykładowa praca tego kół jest w duzej mierze zaslugą przewodniczącej — Tadeusza Jurkiewicza. Członkinie kół zorganizowały m. in. szereg wyjazdów ekip artystycznych do gromad i gmin powiatu. Do rzędu dobrze pracujących kół nalezy zaliczyć również kolo TPPR w Siedleczce, Chajupkach, Gniewczyńce, Manasterzu, Miocinie i kolo w Marstowcu, gdzie przewodniczącą zarządu Gminnego — tow. Dullban wykazał się aktywną pracą.

Członkinie Zarządu Oddziału TPPR w Przeworsku wzięły również czynny udział tak w orzywianianach LK i w pracy organizacji podczas obchodu Miesiąca Przyjaźni i Przyjaźni Polsko Radzieckiej. Wyróżnić nalezy tow. Antoniego Godronkiewicza i tow. Leję.

Każdy związkowiec
członkiem TPPR

Z przebiegu „Dni Przeciwwzględnych” w Przeworsku

Tegoroczne Dni Przeciwwzględne na terenie powiatu przeworskiego, przebiegały zgodnie z planem wytycznym przez Oddział Wojewódzki PCK w Rzeszowie.

W dniu 1 grudnia br. przedstawiciele PCK Przeworsk, Wydziału Zdrowia, Poradni Przeciwwzględnej, Powiatowej Rady Zwiazków Zawodowców, ZSCh Liga Kobiet i ZMP — doobalili uroczystego otwarcia Dni Przeciwwzględnych. W całym powiecie na terenie gmin i gromad, ze

Oprowadzono na podstawie: R. Rydzki i Mieczysława Kowala.

kładów pracy, szkół oraz PGR Mikulice i Krzeszowice, przeprowadzono odczyty, pogadanki, wyświetlono przezroczka o tematyce związanej z grzecznością.

Pracami tymi zajęły się przede wszystkim kolo PCK przy wydziale pumy ZSCh, ZMP, LK naucejstwa. Na przestrzeni 0 dni, tj. od 1-10 bm. wygłoszono 6 prelekcji przed miejscowymi radami, np. „Co każdy obywatel powinien wiedzieć o grzeczności”, „Walka z grzecznością”. W pogadanek wygłoszonych przez radę wczel omawiano zarobnienia walki z grzecznością oraz sposoby jej zwalczania.

R. R.

Spółdzielnia „Murarz” w Dębicy wykonała przedterminowo roczny plan produkcji

Zaloga Spółdzielni Pracy Budowlano-Remontowo-Konserwacyjnej „Murarz” w Dębicy, melduje o przedterminowym wykonaniu rocznego planu produkcji.

Do wykonania planu rocznego, przyczyniła się realizacja pojedynowanych zobowiązań, zakroju na szeroką skalę współzawodniczo pracy, przekraczanie norm przez załogę oraz ścisła współpraca kierownictwa z Podstawową Organizacją Partijną.

Spółdzielnia „Murarz” 18 GRUDNIA

JAROSŁAW - Ogłoszenie Ratunkowe: ul. Fontańskiego 29, tel. 09

PRZEWORSK - Ogłoszenie Ratunkowe: ul. Kolejowa 150, tel. 09

DEBICA - Ogłoszenie Ratunkowe: ul. Gawryśka 2, tel. 09

LANCUT - Ogłoszenie Ratunkowe: Plac Sobieskiego 17, tel. 09

JAROSŁAW - Gdynia: Express

Moskwa - Ocean Spokojny

Włocławek - Bajka: Młodość Malszewska

BYANKA - Tęcza: Burmistrz Anna

ŁÓDZKA - Ulecha: Aleksander Puszklin

LANCUT - Złota: Przekleństwo wyspa

PRZEWORSK - Warszawa: Nuty Malapagi

LUBACZÓW - Melodia: Człowiek bez jutra

ROZWADOW - Polonia: Wilhelm Tell

NISKO - San: O 8-tej wieczorem po wojnie

TARNOBREZEG - Wisła: Mazowiec

ROZDOLNE - Gdynia: Express

Moskwa - Ocean Spokojny

Włocławek - Bajka: Młodość Malszewska

BYANKA - Tęcza: Burmistrz Anna

ŁÓDZKA - Ulecha: Aleksander Puszklin

LANCUT - Złota: Przekleństwo wyspa

PRZEWORSK - Warszawa: Nuty Malapagi

LUBACZÓW - Melodia: Człowiek bez jutra

ROZWADOW - Polonia: Wilhelm Tell

NISKO - San: O 8-tej wieczorem po wojnie

TARNOBREZEG - Wisła: Mazowiec

ROZDOLNE - Gdynia: Express

Moskwa - Ocean Spokojny

Włocławek - Bajka: Młodość Malszewska

BYANKA - Tęcza: Burmistrz Anna

ŁÓDZKA - Ulecha: Aleksander Puszklin

LANCUT - Złota: Przekleństwo wyspa

PRZEWORSK - Warszawa: Nuty Malapagi

LUBACZÓW - Melodia: Człowiek bez jutra

ROZWADOW - Polonia: Wilhelm Tell

NISKO - San: O 8-tej wieczorem po wojnie

TARNOBREZEG - Wisła: Mazowiec

ROZDOLNE - Gdynia: Express

Moskwa - Ocean Spokojny

Włocławek - Bajka: Młodość Malszewska

BYANKA - Tęcza: Burmistrz Anna

ŁÓDZKA - Ulecha: Aleksander Puszklin

LANCUT - Złota: Przekleństwo wyspa

PRZEWORSK - Warszawa: Nuty Malapagi

LUBACZÓW - Melodia: Człowiek bez jutra

ROZWADOW - Polonia: Wilhelm Tell

NISKO - San: O 8-tej wieczorem po wojnie

TARNOBREZEG - Wisła: Mazowiec



Wszystkie ulubione zapachy perfum i wód kwiatowych produkcji fabryk państwowych możesz nabyć w uposażonych sklepach perfumeryjnych i drogeriach.

...niektórzy dotychczas nie zainteresowali się kółem ZMP w gromadzie Braniszów (gm. Ropczyce) które zorganizowali aktywistki z Państwowego Technikum Rolniczego i Technikum Rolniczego oraz gospodarstwo szkolne w wódce. Z braku silnika młodzież zmierzona jest chodzić po wódce do Brzoła.

Kierownictwo Spółdzielni Murarz na pismo przyspieszy na prawę silnika

Władysław Dąba koresp.

KOMUNIKAT

Ważne dla posiadaczy cieków łowarskich Centrali Produktów Naftowych

Centrala Produktów Naftowych, pojaldo do ogólnej wiadomości posiadaczy cieków na pobranie benzyny, olejów silnikowych i olejów napędowych (gazowych) i czeaki oznaczone rolkiem (emislji) 1952 mogą być realizowane na wszystkich stacjach benzynowych, składach hurtowych Centrali Produktów Naftowych i składach PZGZ jedynie do dnia 31 grudnia 1952 r.

Z upływem powyższego terminu, czeaki oznaczone rolkiem 1952 tracą swą wartość, nie będą zatem ani wymieniane (odkupywane) ani też realizowane.

W związku z powyższym Centrala Produktów Naftowych zawiadamia, iż za czeaki nie realizowane w terminie do dnia 31 grudnia 1952 r. nie będzie zwracać gotówki, ani też wymieniane na czeaki dalszej emislji.

Centrala Produktów Naftowych Biuro Wojewódzkie w Przemysku K-318

ZAWIADOMIENIE

Centrala Tekstylina w Rzeszowie zawiadamia zainteresowanych odbiorców handlu uspotecznonego, Instytucje, Urzędy Województwa rzeszowskiego, że wstrzymana zostaje sprzedaż wszelkich tkanin tekstylnych na dzień 30, 31, i 31 grudnia br. ze względu na przeprowadzenie inwentaryzacji w magazynach Hurtowni Branżowych i magazynach terenowych. K-337

ODWIESZCZENIE

ZGODNIE z Uchwałą Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14 XII, 1950 r. zawiadamia się, że dyrektor Zakładu Stali Elektrycznych w Rzeszowie przyjmuje zainteresowanych w sprawie wniosków, skarg i szaszeń w każdy wtorek i piątek od godz. 10-tej do 12-tej w biurze przy Placu Targowym Nr 1. K-338

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Stały rozwój lekkoatletyki w woj. rzeszowskim (II)

Przyjrzyjmy się obecnie ziomowi jak reprezentowali nas zawodnicy w szeregowych konkurencjach w ub. sezonie.

W biegach krótkich sytuacja nadal niewesoła.

Najlepszy wynik w tabeli 100m 11,5 sek na 100 m oraz 24,1 sek na 200 m osiągnął nasz najlepszy od paru lat w tabeli nasz rekord w 100 m wykazał w tabeli 11,9 sek wskazuje wyraźnie, że w roku przyszłym nasz najlepszy może być jednym z najlepszych w Polsce. Nie lepsza sytuacja w biegu na 400 m. W tym punkcie 54 sek osiągnął jedynie Mikolajczyk (Przemysł) tylko 6 zawodników po biegu poniżej 55 sek — Sipiński na pozycji w biegach średnich i dłuzych jest Ritor (Ognyw Rzeszów) z czasem 7 min. 10 sek rekord w wlewkach od 800 — 10 000 m. Jego wyniki 1:58 7 na 800 m. — 3:59,2 na 1 500 m. — 8:34 8 na 3 000 m 15:08 2 na 5 000 m 1:23 12 0 na 10 000 m stoją już na poziomie ogólnopolskim. Dalsi nasi długodystansowcy Stępień (Og. Tarn.) 16:10 9 i L. zek (L. ZS) 16:23 2 w biegu na 5 000 m wykazują swoje duże możliwości. Do tej dobrej trójki nalezy zaliczyć również Wierka (Stal Mielec) w biegu na 10 000 m. Jego wynik 34:15,2.

110 m przez płotki to właściwie tylko dwa lepsze wyniki Rura 1:16 sek i Jurkowski 1:19 sek obu z Przemysła — Mauthe (Kol. Jar.)

był jednym z zawodników w województwie, który osiągnął swój najlepszy rezultat w 400 m przez płotki (58 9) który to wynik zapewnił mu punktowane miejsce na mistrzostwach Polski. Dalsze miejsce należało do zawodnika (Gwardia II) — Jednak letniemu sezonowi ogólny w punktach jest słaby. Skok wzwyż — Trójkolem (Smolczyk Przem.) 13 79 m. Na ciekłym poziomie — Skok wzwyż — Mankowski i Jurkowski (Gw. dła) na 1 70 m. skok w dal — Siniak (Og Rzeszów) 6 44, twycka (Og. dła) 3 10 m.

Zła sytuacja uwidacznila się w rzutach: dysk — Duda (Kol. Jar.) 36 65 m. oszczep — Panek 52 12 m. kula — Haal (Wł. Krosno) 11 98, młot — Łabani (Przem.) 35 57 m. Na najlepszym poziomie jest rzut granatem — Panek (L. ZS) 67 91, Duda (Kol. Jar.) 67 70 m.

W sztafetach poziom nadal słaby za wyjątkiem 4x100 m. (46 sek. Gwardia II).

Tak przedstawiała się wyniki mężczyzn w sezonie w porównaniu z poziomem krajowym — Niemniej jednak zasłużyli nam lekkoatletki na pochwalenie za 17 rekordów, które gwarantują dalszą poprawę w sezonie przyszłym.

Na tabeli rekordów województwa kobiet przez kilka ostatnich lat reprezentowała nas doskonalej lekkoatletki reprezentantki Polski Rity Mieluskiej z LZS-u Żurawica.

W tym roku z tej rekordy

a to na 100 i 500 m. zostały wykreślone przez Krowulecką (L. ZS) — 12 9 sek i Gryczkównę (Stal Stalowa Wola) i 20 4 sek. Są to najlepsze na sze zawodniczek, z których reprezentantka barw Polski Gryczkówna osiągnęła w tym sezonie 59 6 sek na 400 m, 1 20 4 sek na 500 m, 1 21 6 sek na 800 m. W tabeli krajowej 10 najlepszych wyników kobiet, Gryczkówna zajęła 400 m i 500 m w biegu na 800 m.

Krowulecka w skoku w dal wynikiem 5 23 m figuruje na 9 miejscu. Poza wymienionymi do naszych najlepszych nalezy:

W rzucie dyskiem Mirkiewicz (Spółnia Przew.) 32 90 m na dalszych miejscach Strzawska (Kol. Przem.) i Włoczek (Og. Tarnobrzeg) i Marawska (Spółnia Przeworsk).

W rzucie oszczepem Porebna (Spółnia Przeworsk) zbliżyła się do granicy 30 m, osiągając 29 14 m. Bolonowska (Kol. Przem.) 27 30 m. — W plehnieciu kula tylko Porebna i Krowulecka (L. ZS) przekroczyły granicę 10 m. Nazwisko Porebna znajdujemy jeszcze w rzucie granatem — Jej wynik 40 84 sek.

Sumując ostateczny bilans lekkiej atletyki za 1952 r. nalezy stwierdzić, iż wyniki zawodniczek i zawodników, odbiegające jeszcze od ogólnego krajowego poziomu, wskazują jednak, że nie cofamy się w tył, lecz powoli podążamy na szczyt, krowalewa czołowiec.